

Policja użyła fałszywych narkotyków, by złapać podejrzanych

28 listopada 2024

Jak donosi „Vísir”, policja metropolitalna w Reykjavíku (Islandia) przejęła prawie trzy kilogramy MDMA (ecstasy) w postaci krystalicznej i 1781 tabletek w ramach szeroko zakrojonej operacji antynarkotykowej obejmującej inwigilację i podrabianie substancji psychoaktywnych. Dwóch podejrzanych, którym grozi kara od 10 do 12 lat pozbawienia wolności, pozostaje w areszcie.

Zgodnie z dwoma nakazami aresztowania z początku tego miesiąca, cytowanymi przez „Vísir”, policja otrzymała informacje o znacznej ilości narkotyków przechowywanych w budynku biurowym w Kópavogur. Nielegalna substancja była ukryta pod panelami sufitowymi na terenie obiektu. Policja zastąpiła ją podrobionymi narkotykami i zainstalowała sprzęt monitorujący.

Wieczorem 2 października trzech mężczyzn zabrało narkotyki. Zgodnie z raportem policji, wyraźnie widać ich na nagraniu z monitoringu. Po zabraniu podłożonej substancji dwóch mężczyzn odjechało samochodem, podczas gdy trzeci został zabrany przez innego kierowcę zmierzającego w przeciwnym kierunku.

Policja przechwyciła jeden z samochodów w Reykjavíku, znajdując w środku podłożoną substancję. W wyniku przeszukania domu jednego z podejrzanych znaleziono znaczną ilość narkotyków, które zostały skonfiskowane.

Zgodnie z doniesieniami „Vísir”, jeden z trzech podejrzanych zaprzeczył, jakoby był właścicielem narkotyków, twierdząc, że jedynie podwiózł znajomego i nie był świadomy tego, co ten miał przy sobie. Mężczyzna był przesłuchiwany trzykrotnie i

cały czas utrzymywał, że jest niewinny, odmawiając komentowania filmów, na których widać, jak on i jego domniemani wspólnicy zabierają narkotyki ukryte nad sufitem. Twierdził, że nie wiedział, co stamtąd wyjmował.

Według policji, zeznania podejrzanego są „wysoce nieprawdopodobne” i niezgodne z dowodami, „które ponad wszelką wątpliwość potwierdzają udział podejrzanego w poważnym przestępstwie narkotykowym”.

Inny podejrzany początkowo odmówił składania wyjaśnień podczas przesłuchania przez policję i nie wyraził zgody na dostęp do swoich danych bankowych lub sprawdzenie telefonu. Podczas późniejszego przesłuchania stwierdził, że nie wie nic o narkotykach, ale rozpoznał siebie na policyjnym nagraniu. Policja uznała, że i jego relacja jest nieprzekonująca.

W swoim orzeczeniu Sąd Okręgowy w Reykjavíku wskazał, że mężczyźni są podejrzani o popełnienie przestępstw zagrożonych karą do 10–12 lat pozbawienia wolności. Sąd stwierdził ponadto, że wypuszczenie podejrzanych na wolność na tym etapie mogłoby podważyć zaufanie społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości i potencjalnie wywołać niepokój opinii publicznej.

Autorstwo: Krzysztof Grabowski

Na podstawie: IcelandNews.com

Źródło: [IcelandNews.is](https://icelandnews.is)